

Codziennie rozmieniasz się na drobne,
chętnie przylepiasz uśmiech do twarzy.
Gesty czynisz zgodne z konwenansem -
stojąc w szeregu, na tle wydarzeń.

Czy ty musisz kureczowo się trzymać
reguł, które nie zawsze są ładne -
wręcz kanciaste, kulawe i kręte,
poskręcane z półprawd zbyt niezdarnie?

I co z tego, że wszyscy w szeregu
i co z tego, że stracisz profity.
Pomyśl, zanim dopłyniesz do brzegu -
czy jedyną wartością zaszczyty?

Lśnić chcesz blaskiem wśród innych, lecz jakim,
obojętna jest dla ciebie cena?
Tak bezduszny i twardy jak granit,
czy się wciśniesz w ucho igielne?

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelkiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

wolnyduch, dodano 07.01.2023 07:49

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.